

---

# „Wdarł się w serca wielu ludzi”

**M**arcin był człowiekiem, który wdarł się w serca wielu ludzi i myślę, że tam zostanie na zawsze, bo to dobre miejsce dla Niego. Do jednych trafił tam dzięki przyjaźni, jaką darzył wielu, do innych przez zaangażowanie w walkę o świat, w jaki wierzył... Tak dotarł też i do mnie. Spokojny, stonowany człowiek, a jego głos był tak przenikliwy, że można było go słuchać z zapartym tchem. Zaraził mnie wieloma pozytywnymi myślami i ideami, które wiem, że pozostaną we mnie na zawsze i nadal dzięki niemu będą żywe poprzez sytuacje z życia i te okołostadionowe także. A to dlatego, że moje sosnowieckie Zagłębie i to, co się tam dzieje, interesowały również Marcina. Często podczas prywatnych rozmów mówił o Zagłębiu, że je lubił... Pytał, co słysząc w klubie... Podziwiał, że na trybunach jest zawsze

wielu kibiców niezależnie od poziomu rozgrywek, „na dobre i na złe”... W końcu mówił też, że chciałby kiedyś być na Ludowym. Zagłębie w końcu awansowało po siedmiu latach do II ligi i myślę, że Marcin w końcu pojawił się wśród nas, by to świętować. Zawsze już tu będzie, jak w wielu podobnych miejscach. Na dobre i na złe, Marcin.

**PIOTREK**